



Sygn. akt I UK 226/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z odwołania M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę socjalną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 listopada 2005 r., sygn. akt (...),

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego -  
Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 15 kwietnia  
2005 r., (...), i przekazuje sprawę temu Sądowi Okręgowemu do  
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania  
kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. odmówił M. K. przyznania prawa do renty socjalnej od 1 września 2004 r. wobec uznania jej przez lekarza orzecznika za osobę częściowo niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2005 r., (...), oddalił odwołanie od powyższej decyzji, jakie złożyła matka ubezpieczonej – J. G., występująca w charakterze jej pełnomocnika. Sąd pierwszej instancji w oparciu o opinie biegłych lekarzy specjalistów z dziedziny neurologii i psychiatrii ustalił, że wnioskodawczyni cierpi na padaczkę z rzadkimi napadami uogólnionymi, przebiegającą bez objawów zespołu psychoorganicznego i spowolnienia psychoruchowego oraz na przewlekłe zaburzenia neurasteniczno-depresyjne, które powodują u ubezpieczonej częściową niezdolność do pracy na okres trzech lat. W ocenie Sądu Okręgowego, zaliczenie ubezpieczonej do osób legitymujących się umiarkowanym stopniem niepełnosprawności nie oznacza automatycznie całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Tym samym, ubezpieczona nie spełnia warunku przyznania renty socjalnej, określonego w art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2005 r., (...), Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonej. Zdaniem Sądu drugiej instancji, w sprawie poczyniono prawidłowe ustalenia faktyczne, z których wyciągnięto trafne wnioski. Ubezpieczona nie przedstawiła w postępowaniu apelacyjnym żadnych dowodów, które mogłyby podważyć poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne, w szczególności nie przedłożyła takich dowodów, które mogłyby skutecznie obalić opinie biegłych lekarzy. Sąd Apelacyjny podtrzymał pogląd wyrażony przez Sąd pierwszej instancji, że umiarkowany stopień niepełnosprawności nie oznacza całkowitej niezdolności do pracy, skoro z art. 5 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123,

poz. 776 ze zm.) wynika, że jedynie zaliczenie do kategorii osób całkowicie niezdolnych do pracy jest tożsame z zaliczeniem do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Zdaniem Sądu, podstawy do przyznania renty nie mogą stanowić podnoszone przez ubezpieczoną argumenty dotyczące jej trudnej sytuacji finansowej, gdyż decydującą przesłanką przyznania takiej renty jest stopień niezdolności do pracy.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniosła ubezpieczona, która zarzuciła naruszenie: 1) art. 45 Konstytucji RP, "w tym prawa do sprawiedliwego procesu poprzez naruszenie zasady równouprawnienia stron w procesie", 2) art. 379 pkt 2 w związku z art. 88 k.p.c. "wobec faktu, iż pełnomocnik strony nie był należycie umocowany, co skutkowało pozbawieniem ubezpieczonej możliwości obrony swoich praw i co stanowi o nieważności postępowania przed sądem I i II instancji", 3) art. 5 i 212 zdanie drugie k.p.c. "poprzez nieudzielanie ubezpieczonej potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych i ich skutków, w tym niezwrócenie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego", 4) art. 286 k.p.c. przez brak żądania ustnego wyjaśnienia opinii biegłych złożonych na piśmie, 5) art. 216 k.p.c. przez brak wezwania ubezpieczonej do osobistego stawiennictwa w celu ustalenia okoliczności faktycznych dotyczących stanu jej zdrowia, 6) art. 299 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej w sytuacji, gdy sprawa dotyczy oceny jej zdolności do pracy, 7) art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w związku z art. 12 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu, ponieważ trafny jest zarzut nieważności postępowania. W postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym ubezpieczona nie występowała osobiście. Apelację w jej imieniu złożyła matka – J. G., występująca jako pełnomocnik. Jednakże do pisemnej apelacji pełnomocnik nie załączyła oryginału pełnomocnictwa lub uwierzytelnionego jego odpisu (art. 89 § 1 k.p.c.). J. G. występowała w imieniu ubezpieczonej także w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, chociaż ubezpieczona w pisemnym pełnomocnictwie

złożonym do akt wyraźnie określiła, że jej pełnomocnik jest upoważniona do "przeoglądnięcia akt w ZUS-ie oraz złożenia odwołania od decyzji". Zgodnie z art. 88 k.p.c., pełnomocnictwo może być albo procesowe - bądź to ogólne, bądź do prowadzenia poszczególnych spraw - albo do niektórych tylko czynności procesowych. Z zakresu udzielonego pełnomocnictwa wynika, że J. G. została umocowana jedynie do niektórych czynności procesowych i z pewnością nie była uprawniona do występowania w imieniu ubezpieczonej w postępowaniu apelacyjnym, w tym do wniesienia apelacji. Pełnomocnictwo może być wprawdzie udzielone przez ustne oświadczenie mocodawcy do protokołu rozprawy (art. 89 § 2 k.p.c.), ale w rozpoznawanej sprawie przepis ten nie może mieć zastosowania, gdyż ubezpieczona nie była obecna na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 listopada 2005 r. Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Wskazane okoliczności uzasadniają stwierdzenie, że w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik działający w imieniu ubezpieczonej nie był należycie umocowany i dlatego to postępowanie dotknięte jest nieważnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 274/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 41). Z uwagi na nienależyte umocowanie pełnomocnika procesowego w rozpoznawanej sprawie doszło też do nieważności w postępowaniu apelacyjnym ze względu na pozbawienie ubezpieczonej możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r., II URN 42/95, OSNAPiUS 1996 nr 11, poz. 162). O terminie rozprawy apelacyjnej Sąd drugiej instancji zawiadomił bowiem jako pełnomocnika ubezpieczonej jej matkę, która złożyła pismo "o usprawiedliwienie nieobecności na rozprawie". Sąd Apelacyjny wysłał też ubezpieczonej zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej, którego jednak nie odebrała, mimo dwukrotnego awizowania. W dniu 10 listopada 2005 r. Sąd drugiej instancji rozpoznał merytorycznie sprawę w sytuacji, gdy nie dysponował jeszcze dowodem zawiadomienia o terminie rozprawy doręczonego ubezpieczonej, skoro dotarło ono do Sądu drogą zwrotną dopiero 14 listopada 2005 r., a zawiadomienie o tym terminie jej pełnomocnika było nieskuteczne w stosunku do strony ze względu na wskazany zakres pełnomocnictwa.

Z tych względów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Ponieważ ograniczenie zakresu pełnomocnictwa udzielonego przez ubezpieczoną dotyczyło również postępowania przed Sądem pierwszej instancji, to należało uchylić także wyrok tego Sądu (art. 398<sup>15</sup> § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.).